

Starszy mężczyzna wybrał się w odwiedziny do swego syna. Po kilkunastu minutach jazdy zatrzymał się, bo miał jakieś przeczucie, że czegoś zapomniał. Sprawdził dokumenty, prezent dla wnuka, portfel i zadowolony, że niczego nie zapomniał ruszył w dalszą drogę. Na powitanie dziadka wybiegł wnuczek, który zdziwiony zapytał: „A gdzie jest babcia?”